GAZETA KRAKOWSKA

Nro 45.

W NIEDZIELĘ DNIA 5 CZERWCA 1808.

Z Wiednia d. 28. Maia.

D. 25 Maia umarł w tuteyszey stolicy Jan Karol Walter Xżę Dietrichstein - Proskau Leske, &c. w 80 roku życia swego. Od roku 1756 odbywał przy roźnych dworach urzędy poselskie i zawsze zasługiwał sobie na pochwałę Monarchow, których reprezentował.

J. C. K. Mość raczył Sekretarza przy C. K. gubernium niżey Ensy, Ignacego Tauseb na Glö.kelsthurm, w nadgrodę iego zasług i patryotyzmu zaszczycić nayłaskawiey wielkim medalem złotym.

C. K. gubernium niższey Austryi nadało Fabrykantowi iedwabnych pończoch, Franciszkowi Michelman, fabryczny przywiley, rownie iak tuteyszemu Fabrykantowi wstążek, Mateuszowi Bauer.

Z Peterzburga d. 30. Kwietnia.

Jenerałowie majorowie Rajewski i Konownizyn zostali za okazaną odwagę przy opanowaniu Finlandyi Szwedzkiey na jenerałow porucznikow wyniesionemi.

Xżę Ipsilanty, syn bywszego hospodara Moldawskiego został u konney gwardyi iako kornet umieszczony.

Dowodzca 21wszey dywizyi, Jenerał porucznik Xżę Bagration, otrzymał urlop dla wyleczenia się z swey choroby.

Nayiaśnieyszy Imperator oświadczył wielu officerom swoie ukontentowanie, którzy popisali się przy zaięciu Finlandyi.

Jenerał porucznik Rajewski mianowany został dowodzcą 21wszey dywizyi pod Xciem Bagrationem.

Prywatny list z Wisby pod d. 16 Kwietnia donosi: Dziś przybył tu Porucznik floty, P. Mondel, iadący z przyiemnem doniesieniem do Peterzburga o zaięciu wyspy Gothland.

Z Lipawy d. 17. Kwietnia.

Jadący goncem od naszego woyska Porucznik floty, P. Mondel, z doniesieniem o zdobyciu wyspy Gothland, wiezie naszemu Monarsze dwie zdobyte tam chorągwie. Przeprawa naszego woyska na Gothland bardzo szybko nastąpiła, płynąc tam i nazad nie widziano żadnego nieprzyiacielskiego okrętu. Przed kilku dniami widziano stąd wielki okręt, który zdawał się bydź woiennym.

Z Bajony d. 7. Maia. (Z Monitora.)

Gdy Cesarz odebrał wiadomość o za-

szłych w Madrycie zaburzeniach, udał się zaraz do Króla Karola, który powrocił właśnie był od Cesarzowey, u którey iadł obiad." Ach! (rzekł Karol) przewidywałem to nieszczęście. Winowaycy, którzy dla nasycenia swych namiętności, podburzyli lud, mniemali, że go potrafią na wodzy utrzymać, tymczasem sami wpadli w otchłań, którą otworzyli.„

Król mianował natychmiast namiesnikiem królestwa W. Xcia Bergskiego i wysłał w tey mierze rozkazy do Junty, rady Kastyliyskiey i rady woienney. Odwołał Infanta Don Antoniego, który zostawał na czele Junty, ale nie posiada ani dzielności, ani doświadczenia, iakie potrzebne są w tak ważnych okolicznościach.

Król Karol kazał potem zawołać do siebie Xcia Asturyi, dał mu przeczytać list W. Xcia Bergskiego o zaszłych w Madrycie zdarzeniach, i rzekł do niego: "Patrz czego po części dokazały rady, dane Ci przez kary godnych ludzi, pochlebiać gminowi i zapomnieć o świętych obowiązkach, które się należą tronowi i ustawom. Z poburzeniem ludu tak się dzieie iak z pożarem; łatwo się podnieci; ale dla przytłumienia go potrzeba więcey doświadczenia i zdatności niżeli Ty posiadasz.„

List Nayiaśnieyszego Cesarza Jmć do Xcia Asturyi.

"Kochany Bracie! List W. Królewiczowskiey Mci odebrałem. Z papierow, które od Króla oyca odebrałeś wyczytałeś ustawiczne moie do Ciebie przywiązanie. Pozwolisz więc, iż teraz wolno i otwarcie do Ciebie przemowię.

Za przybyciem moim do Madrytu spodziewałem się, iż wysokiego moiego przyiaciela nakłonię do niektórych w iego kraiu potrzebnych reform i uczynię zadosyć publicznemu mniemaniu. Oddalenie Xcia Pokoiu zdawało mi się bydź koniecznie potrzebnem dla szczęścia Króla i iego poddanych.

Interessa północy z póżniły moią podroż, tymczasem nastąpiły zdarzenia w Aranjuez. Nie iestem sędzią względem tego co zaszło i względem postępowania Xcia Pokoiu; ale wiem, że iest bardzo niebezpieczną rzeczą dla Królow przyzwyczaiać lud do przelewu krwi i czynienia sobie samemu sprawiedliwości. Proszę Boga, abyś W. Królewiczowska Mość sam tego kiedyś nie doświadczył.

Nie iest interesem Hiszpanii wyrządzić złe Xciu, który zaślubił się z Xiężniczką krwi Królewskiey i tak długo rządził Hiszpanią. Nie ma teraz przyiacioł; lecz W. Królewiczowska Mość mieć ich także nie będziesz.

Ludy lubią się często mścić za przysługi, które nam czynią. Jakże można sądzić Xcia Pokoiu bez sądzenia razem Królowey i Króla? Sąd takowy pomnoży nienawiść i fakcye, a wypadek będzie niebezpieczny dla Jego korony. W. Królewiczowska Mość nie masz innych praw do korony, iak pochodzące od Jego matki; a iak skoro przez sąd znieważoną zostanie, tedy tracisz przez to swoie prawa. Zamkniy więc uszy przed słabemi i wiarołomnemi radami. Nie masz w cale prawa sądzenia Xcia Pokoiu. Jego występki, ieżeli mu iakie zarzucić można, giną w prawach tronu.

Dałem nie raz poznać moie życzenie, aby Xcia Pokoiu oddalono od publicznych interessow; lecz przyiaźń Króla Karola często zniewoliła mnie do milczenia i odwrocenia oczu od słabey iego strony.

Nikczemni iesteśmy ludzie! słabość i po-

myłki są naszem udziałem:

Wszystko iednak może bydz porządnie zrobione: Xżę pokoiu niechay będzie z Hiszpanii wyprawiony, ia mu we Francyi ofiruię schronienie.

Co się tycze zrzeczenia tronu Karola IVgo, nastąpiło one właśnie w ten czas, kiedy woyska moie rozszerzyły się po całey Hiszpanii. W oczach Europy i potomności zdawać się może, iż dla tego tylko posłałem tam tyle woyska, aby złożyć z tronu moiego sprzymierzyńca i przyiaciela. Jako ościennemu Monarsze wolno mi zatem iest zainformować się pierwey o zrzeczeniu tronu, niżeli W. Królewiczowską Mość uznam.

Oświadczam W. Królewiczowskiey Mci, oświadczam Hiszpanom i całemu światu, iż, ieżeli zrzeczenie się tronu przez Króla Karola nastąpiło z własney iego dobrowolney woli, i ieżeli przez powstanie w Aranjuez nie był do tego przymuszony, tedy nie mam nic przeciw temu i uznam W. Królewiczowską Mość iako Króla Hiszpańskiego; pragnę więc rozmowić się z Nim w tey mierze dokładnie. Przezorność, którey w tey okoliczności od miesiąca używam, będzie dla W. Królewiczowskiey rękoymią moiey pomocy, którą zawsze u mnie znaydziesz, gdyby fakcye chciały go na iego zachwiać tronie.

Gdy mi Król Karol doniosł o zdarzeniach w Październiku roku przeszłego, mocno nad niemi ubolewałem, i zdaie mi się, iż moie natchnienia przyłożyły się do ich zakończenia w dobrym sposobie.

W. Królewiczowska Mość bardzo niesłusznie postąpiłeś. Dowodem tego iest pisany na ów czas list Jego do mnie, którego nie chciałbym był nigdy odebrać. Jak skoro sam będziesz Królem, poznasz na ów czas iak święte są prawa tronu. Każdy krok do obcego Monarchy z strony Następcy tronu iest kryminalnym. W. Królewiczowska Mość nie powinieneś dowierzać poruszeniom ludu.

Na poiedyńczych moich żołnierzach można morderstwa popełnić; ale skutkiem ich będzie zguba Hiszpanii. Widzę iuż z żalem, iż rozrzucono w Madrycie okólniki jeneralnego kapitana Katalonii, i wszystkiego używaią dla rozgrzania głow.

W. Królewiczowska Mość znasz zupełnie moie myśli: widzisz, iż do żadney nie przychyliłem się ieszcze strony, i możesz bydź pewny, iż zarowno Tobie iak Królowi oycu dobrze życzę. Wierzay W. Królewiczowska Mość moiemu życzeniu, iż pragnę wszystko poiednać i dać Ci dowod moiey przychylności i szacunku. Z resztą proszę Boga, &c, — W Bajonie d. 16 kwietnia 1808.

List Króla Karola IVgo do syna, Xcia Astury.

Moy Synu! Wiarołomne rady ludzi, któremi byłeś otoczny, postawiły Hiszpanią w przykrym położeniu. Nie może teraz bydź iak tylko przez Cesarza Francuzow uratowana.

Od Bazyleyskiego pokoiu widziałem, iż głownym interessem moiego ludu iest, żyć z Francyą w dobrem porozumieniu. Nie miałem żadney ofiary za wielką, dla dopięcia tego ważnego celu; w ten czas nawet, kiedy Francya niszczona była przez ustawicznie odmieniane rządy, tłumiłem w sobie prywatne moie nienkontentowanie i nie słuchałem iak tylko polityki i dobra moich poddanych. Gdy Cesarz Francuzow przywrocił w Francyi porządek zniknęły wielkie obawy i miałem nowe powody do zostania wiernym moiemu systematowi przymierza.

Gdy Anglia wydała Francyi woynę; miałem szczęście zostać neutralnym i utrzymać dla moich ludow dobrodzieystwa pokoiu.

Anglia zabrała potem 4 moie fregaty i rozpoczęła przeciw mnie woynę pierwey, niżeli ią nawet wypowiedziała. Musiałem gwałt gwałtem odeprzeć. Nieszczęście woyny dosięgło moich ludow.

Hiszpaniia, która otoczona iest brzegami i większą część swey szczęśliwości winna zagranicznem posiadłościom, cierpiała więcey przez woynę, niżeli który inny kray. Ustanie handlu i przywiązane do tego nieszczęścia, dały się uczuć moim poddanym, nie którzy z nich tyle byli niesprawiedliwemi, iż to mnie i moim ministrom przypisywali.

Tym czasem miałem tę pociechę, iż z strony lądu byłem bezpieczny. Nie miałem przyczyny obawiać się o całość moich prowincyy. Z pomiędzy wszystkich Królow w Europie sam ieden zachowałem w czasie ostatnich burz tę całość. Teraz nawet ieszcze byłbym tey spokoyności używał, gdyby nie rady, które Cię, Xżę z prawey drogi zwrociły. Nadto łatwo dałeś się uwieść nienawiści, którą pierwsza Twoia małżonka przeciw Francyi pałała, i w krótce unosłeś się niesłusznym gniewem przeciw moim ministrom, matce i mnie nawet samemu.

Musiałem iako oyciec i Król pamiętać na moie prawa. Kazałem Cię więc aresztować. Pomiędzy Twoiemi papierami znalazłem dowody zbrodni; lecz na schyłku dni moich i pełen zmartwienia widzieć moiego syna na rusztowaniu ginącego, ustąpiłem łzom Twoiey matki i przebaczyłem Ci. Tym czasem poddani moi poduszczenemi zostali kłamliwemi doniesieniami zpiskowych, na których znaydowałeś się czele. Od tey chwili utraciłem spokoyność moiego życia i do nieszczęścia moich poddanych przyłączyło się ieszcze nieszczęście widzieć własną moią familiią w niezgodzie.

Potwarzano nawet moich ministrow przed Cesarzem. Rozumieiąc ten, że Hiszpaniia wyłamuie się z iego przymierza, i widząc w moiey nawet familii roziatrzone umysły, okrążył woyskiem pod rożnemi pozorami moie państwa. Dopoty te stały na prawem brzegu Ebry i zdawały się bydź przeznaczone do utrzymania kommunikacyi z Portugaliią, rozumiałem, że powroci do uczuciow przyiaźni i szacunku, których zawsze dawał mi dowody; ale gdy dowiedziałem się, że woyska iego zbliżaią się do mey stolicy, uczułem potrzebę zgromadzenia około mnie woysk moich, dla pokazania się przed Wysokim moim Sprzymierzyńcem w postawie godney Króla Hiszpańskiego. Byłbym iego wątpliwość uspokoił i moy interes załatwił. Dałem moim woyskom rozkaz opuszczenia Portugalii i Madrytu i zgromadziłem ie w rożnych okolicach monarchii, nie w celu iednak opuszczenia moich poddanych, ale dla utrzymania w godnym sposobie powagi tronu. Długie moie doświadczenie domyślać mi się z resztą kazało, iż Cesarz Francuzow przedsiębierze stosowny do swego interessu i wielkiey polityki systematu lądowego proiekt, który iednak mogł się przeciwić interessom moim i go domu.

Jakież było Twoie postępowanie, Xżę? Zrobiłeś w moim pałacu zaburzenie; zbuntowałeś przeciw mnie moie gwardye; własny Twoy oyciec był Twoim więźniem; pierwszy moy minister, którego wyniosłem i do moiey przyiął familii, był krwią zbroczony, z iednego do drugiego więzienia wleczony; znieważyłeś siwe moie włosy; zerwałeś z nich koronę, którą przodkowie moi z chwałą nosili, i którą bez plamy odebrałem: usiadłeś na moim tronie; oddałeś się pod moc Madryckiego gminu, który Twoi stronnicy skupili i obcego woyska, które właśnie do stolicy wchodziły.

Spisek w Eskurial był uskuteczniony. Akta moiego rządu były na publiczne pośmiewisko wystawione. Stary i słaby nie mogłem znieść tego nowego nieszczęścia. Uciekłem się do Cesarza Francuzow, nie iako Król na czele swoiego woyska i otoczony okazałością tronu, ale iako nieszczęśliwy i opuszczony Król. Znalazłem opiekę i przytułek w iego obozie; iemu winienem moie życie, Królowey i pierwszego moiego ministra. Udałem się zaraz za Tobą do Bajony.

Tak daleko rzeczy posunąłeś, iż odtąd zależy wszystko od pośrednictwa i opieki tego wielkiego Monarchy. Uciec się do powstania ludu, wywieśić chorągiew fakcyy, byłoby zniszczyć Hiszpaniią, zgubić Ciebie Xżę, moie królestwo i moią familiią. Serce moie wynurzyło się zupełnie Cesarzowi; zna każdą zniewagę, którą poniosłem, i gwałt, który mi wyrządzono; oświadczył mi, iż nie uzna Cię nigdy za Króla, i że nieprzyiaciel oyca nie może mieć zaufania u cudzoziemców. Z resztą okazał mi listy, które dowodzą nienawiść Twoią przeciw Francyi.

W takim położeniu rzeczy prawa moie są iasne, a bardziey ieszcze obowiązki, to iest oszczędzać krwi moich poddanych, nie przedsiębrać na końcu moiego zawodu nic takiego, coby spustoszenie i pożar na Hiszpaniią ściągnąć mogło i wystawiło ią na okropną nędzę. Ach! zapewne, gdybyś był wierny Twoim obowiązkom i wrodzonem uczuciom, odrzucił zdradzieckie rady; gdybyś zawsze był zemną trzymał i mnie bronił; gdybyś był czekał naturalnego biegu natury, który w kilka lat kres swoy ukończy, tedy mądrość polityki i interes Hiszpanii mogłbym był z interessami wszystkich połączyć.

Od 6 miesięcy przykre w prawdzie były okoliczności; lecz iakkolwiek były niedogodne, przez stałość iednak moich poddanych, przez pozostałe mi acz słabe sposoby, a nadewszystko przez siłę moralną, nie daiąc nigdy sprzymierzyńcowi moiemu powodu do urazy, byłbym z interessem moich poddanych i familii poczynił układy. Wyrwawszy mi koronę, zgruchotałeś razem swoią; odiąłeś iey wysoką świetność i to wszystko co ią w oczach ludzi świętą czyniło.

Postępek Twoy przeciw mnie, przeięte Twoie listy położyły nieprzełamaną ścianę między Tobą i Hiszpańskim tronem. Nie przystoi ani Tobie, ani Hiszpanii, abyś się o niego kusił. Strzeż się owszem zapalać ognia, gdyż ten zniszczy do reszty Hiszpaniią. Jestem Królem przez prawo moich przodków. Złożenie moie było skutkiem gwałtu i przymusu. Nie mam więc nic od Ciebie do żądania. Nie mogę zezwolić na żadne zgromadzenie; iest to także błąd ludzi bezdoświadczenia, którzy Cię otaczaią.

Panowałem, dla uczynienia moich poddanych szczęśliwemi; nie chcę im zostawiać domowey woyny, buntow, zgromadzeń ludu i rewolucyi. Wszystko dziać się powinno dla ludu, ale nie przezeń. Kto zapomina tey zasady, staie się winnym wszystkich zbrodni, które z tego zapomnienia wynikaią. Przez całe moie życie poświęcałem się moim ludom, i w wysokiey moiey starości nic takiego nie przedsięwezmę, coby się przeciwiło ich religii, spokoyności i szczęściu. Dla nich panowałem i dla nich działać będę. Wszystkie moie ofiary zapomniane będą, lecz gdy będę pewny, że utrzymana iest religiia w Hiszpanii, całość prowincyy, iey niepodległość i swobody, poydę spokoynie do grobu i przykre moie boleści w ostatnich latach Tobie przebaczę. — W Bajonie d. 2 Maia 1808.

Karol.

List Xcia Afturyi do Infanta Don Antoniego w Madrycie.

Dziś posłałem nayukochańszemu moiemu oycu lift w następuiących wyrazach:

"Szanowny Oycze i Panie! Dla dania W. K. Mci dowodu moiey miłości, moiego posłuszeństwa i podległości, i dla uczynienia zadosyć życzeniom W. K. Mci, zrzekam się moiey korony na rzecz W. K. Mci i życzę, abyś ią wiele ieszcze lat nosił. Polecam W. K. Mci osoby, które mi od 19 Marca służyły, i ufam danemu mi w tey mierze zapewnieniu. Proszę Boga, aby W. K. Mci udzielił ieszcze wiele wesołych i szczęśliwych dni. — W Bajonie d. 6 Maia 1808. Scielę się pod nogi W. K. Mci naypoddańszy z iego synow.

Ferdynand.

Na mocy oddania tronu kochanemu moiemu Oycu, cofam dane Juncie przed moim z Madrytu wyiazdem pełnomocnictwa do uskutecznienia nayważnieyszych i naynagleyszych interessow, które zdarzyćby się mogły w czasie moiey nieprzytomności. Junta odbierać będzie rozkazy od nayukochańszego moiego Oyca i one w królestwie wykonać rozkaże. Kończąc muszę ieszcze członkom Junty, władzom i całemu narodowi oświadczyć wdzięczność za doznaną pomoc. Zalecam wam, ażebyście duszą i sercem trzymali się Króla Karola i Cesarza Napoleona, którego siła i przyiaźń zaręczyć nam może niepodległość i całość królestwa. Zalecam wam, abyście nie dali się wplątać w sidła wiecznych naszych nieprzyiacioł, żyli pomiędzy sobą w zgodzie i z naszemi sprzymierzyńcami, oszczędzali krwi i zapobiegali nieszczęściom, które wyniknąćby mogły z teraźnieyszych okoliczności przez zaburzenia i niezgodę. — W Bajonie d. 6 Maia 1808.

Ferdynand.

Z Madrytu d. 6. Maia.
(Z Monitora.)

J. Cesarzowiczowska Mość W. Xżę Bergski mianowany teraz został prezydentem naywyższey rządowey Junty w Hszpanii. Oto iest protokoł w tey mierze naywyższego tego kolegium:

"Dziś, d. 4 Maia zgromadziła się naywyższa rządowa Junta, składaiąca się z następuiących członkow: Don Franciszka Gil de Lemos, Don Mih. Jozefa de Azanza, Don Sobestyana Pinuela, i Don Gonzolo O'Farill, sekretarzow stanu i ministrow; daley z Xcia Grenady, Margrabi Caballero, prezydenta rady skarbowey, Margrabi de Marillas, dziekana rady woyskowey, Don Arias Mon, dziekana rady Kastyliyskiey, i Hrabiego Montarco. Zgromadzono się dla słuchania listu W. Xcia Bergskiego, tegoż dnia pisanego. W. Xżę Jmć proponował, iż sam uda się do Junty; zastanowiwszy się ta w obecności iego postanowiła co następuie:

Gdy nadzwyczayne okoliczności, o których W. Xżę Jmć w liście swoim wspomina, aktualnie się znayduią; gdy nie należy tracić chwili dla zapobieżenia nieszczęściom, iakie wyniknąć mogą z niepewności woyskowych i cywilnych urzędow dla królestwa; gdy Królewska familiia znayduie się w Bajonie, i w krotce dowiemy się o wyroku, który za pośrednictwem Nayiaśnieyszego Cesarza i Króla nastąpi; gdy nakoniec na teraźnieyszem posiedzeniu nic takiego stanowić nie należy, coby się rozrządzeniom w Bajonie sprzeciwiać mogło, zgromadzenie oddaie zatem prezydencyą naywyższey rządowey Junty J. Cesarzowiczowskiey Mci W. Xciu Bergskiemu.

Junta postanowiła potem iednomyślnie, iż wszystkie iey członki przystąpią do tego postanowienia, że każdy z nich trudnić się z

swey strony będzie ochoczo i rzetelnie interessami monarchii.

Pułkownik Hrabia Casa Valenia mianowany iednomyślnie został sekretarzem junty.

Podp. *Joachim.*

(Tu następuią podpisy reszty członkow junty.)

W. Xżę Jmć Berski wydał następuiącą odezwę do Francuzkich żołnierzy:

" Żołnierze! D 2 Maia przymuszonemi byliście uchwycić oręż i odeprzeć gwałt gwałtem. Dobrzeście się sprawili; iestem z was kontent, i doniosłem o tem Cesarzowi. Trzech żołnierzy pozwolili się rozbroić: są ogłoszonemi za niezdatnych służenia w woysku. Przywrocony iuż został porządek i spokoyność. Winni lub obłąkani ludzie ukaranemi zostali lub żałuią swego błędu. Pokryć należy zasłoną przeszłe rzeczy i zaufanie powinno powrocić. Żołnierze! przywrocie dawne związki przyiaźni z mieszkańcami. Postępowanie woysk Hiszpańskich zasługuie na pochwałę: powinno one co raz bardziey utwierdzić zgodę i dobre porozumienie, które zachodzi pomiędzy obiema woyskami. Mieszkańcy Madrytu, mieszkańcy Hiszpanii! nie obawiaycie się więcey niczego; oddaleie obawy, które złechętni wzniecić chcieli; powroccie do zwyczaynych prac waszych i nie uważaycie w żołnierzach Wielkiego Napoleona, protektora Hiszpanii, iak tylko przyiacielskich żołnierzy i wiernych sprzymierzyńcow. Mieszkańcy wszelkich klas i stanu nosić mogą zwyczayne swoie płaszcze, nie będą więcey aresztowanemi, ani napastowanemi. — W Madrycie d. 6 Maia 1808.

Joachim.

J. C. K. Mość rozkazał, aby imiona 3 żołnierzy, o których iest wzmianka w powyższey odezwie, ogłoszone woysku zostały; przez miesiąc maią stawać na paradzie z kiiami zamiast karabinow. J. C. K Mość przestał na lekkiey tey karze, ponieważ to są młodzi ludzie, którzy za pierwszą podaną sposobnością swoy błąd naprawią. Gdyby to byli starzy żołnierze, byliby odpędzonemi od woyska, gdyż żołnierz Francuzki, który pozwoli się rozbroić, utracił istotną cechę żołnierza, to iest honor.

P. Laforest, radca stanu i P. Freville, bywszy trybun, znayduią się tu od kilku dni. Królowa Etruryi uda się wkrotce w podroż do Francyi z swoiemi dziećmi i bratem Infantem Don Franciszkiem. Grandowie Hiszpańscy spieszą do Bajony.

Z Paryża d. 13. *Maia.*

D. 8 b. m. deputacya od miasta Bordeaux miała w Bajonie audyencyą u Cesarza.

Rząd nasz zakupił, podług publicznych pism, szacowny gabinet kunsztu od nadwornego Radcy Beireis w Helmstadt, który szacowany iest do 800,000 fr.

Zasłużony Jenerał Rapp wyniesiony został od Cesarza na Hrabiego państwa. Nadane mu są w Westfalii dobra 50,000 fr. czyniące.

Względem Xcia Pokoiu przywodzą ieszcze co następuie: " Znaleziono u niego pieniadze z iego wizerunkiem i napisem: *Emanuel I. Cesarz Mexyku.* Podług doniesień z prowincyy wszędzie popalono portrety Xcia Pokoiu, a w Badajoz w mieyscu iego urodzenia, apalił lud dom, w którym się rodził i inny który mu był darowany; mowią nawet, iż naczenis z których był ochrzczony, zniszczone zostały. „

Xżę Borghese przyiechał z swoią małżonką do Genui.

Perski poseł Askerkan, który znayduie się teraz w drodze do Paryża, rodził się w

Ormia, oyczyznie Zoroastra, ma 48 lat i wielkie posiada zasługi. Dowodził nie raz znacznym korpusem woyska.

Z Rendsburga d. 16. *Maia.*

Ciało zmarłego naszego Króla pochowane uroczyście zostało w nocy z 14 na 15 b. m. Bardzo wiele ludzi zgromadziło się z poblizkich powiatow dla oddania ostatniey przysługi kochanemu naszemu Monarsze. Ciało było przy pochodniach do kościoła prowadzone. Pogrzebowy orszak rozpoczął się o godzinie 11 a skończył o pierwszey, pogrzebowy zaś obrządek o 4 z rana.

Z Kassel d. 15. *Maia.*

Nayiaśnieyszy Król wyiechał dziś o godzinie 6 z rana z orszakiem do Brunświku. Radca stanu Müller poiechał wczoray ieszcze z Audytorem Bosse do Gettingi, dla poczynienia potrzebnych przygotowań na przyięcie J. K. Mci, przedstawienia mu członkow szkoły główney, &c. Jak długo Król zabawi w Brunświku, ieszcze nie wiadomo; pochlebiamy sobie iednak, że nieprzytomność iego nie będzie długa, gdyż w środku przyszłego miesiąca maią się tu zgromadzić stany królestwa, których posiedzenia Król osobiście z uroczystościami otworzy. Obecnością Królowey cieszemy się ieszcze, ale ma także w krotce wyiechać do pobliskich kąpieli.

Z Gothenburga d. 6. Maia.

W gazecie tuteyszey czytamy z Anglii co następnie:

Dnia 20. Kwietnia.

D. 7 Stycznia przybył do przylądka Dobrey nadziei okręt Sapphir, który miał na sobie P. Harford, iadącego w poselstwie do Perssyi.

Jenerał Craddock powrocił z wschodnich Indyy.

Francuzka fregata Piemontka o 40 działach i 4000 maiąca na sobie ludzi, która z wyspy Francuzkiey wypłyneła, zabrała w wschodnio-indyyskich wodach 8 Angielskich okrętow. Procz niey wyszły z wyspy Francuzkiey dwie inne na morze fregaty.

Z zachodnich Indyy przybył konwoy z 70 okrętow złożony, przez co pomnożyły się bardziey ieszcze nasze zapasy towarow.

Od brzegow niższey Elby d. 7 *Maia.*

Przez Hamburg przeieżdża wiele Duńskich officerow morskich do Flesingi; oczekuią tam także Duńskich maytkow, idących w toż mieysce.

Kuxhawen na uyściu Elby, które przez zamknięcie Elby dosyć cierpi, spotkało ieszcze nowe nieszczęście. D. 4 Maia Angielska fregata ścigała ieden okręt, który chciał na Elbę wypłynąć, i chciała go ślepem strzelaniem przymusić do poddania się. Francuzka batterya broniąc tego okrętu, zaczęła strzelać do fregaty. Ta wraz z korwetą stanęły przed Kuxhawen i strzelały do batteryi; lecz przenoszące kule batteryą, wiele uszkodziły domow i zabiły dwie dziewczyny. Z Hamburga posłano zaraz 150 ludzi na powiększenie załogi w Kuxhawen.

Z Porto Ferraro na wyspie Elbie d. 30. *Kwietnia.*

Dwa Rossyyskie okręty każdy o 74 działach, które d. 28 Października 1807 pod dowodztwem Komodora Barstyńskiego ta zawinęły, odpłynęły dziś rano do Tulonu dla złączenia się z tamteyszą Francuzką flotą.

Z Florencyi d. 10. *Maia.*

Dotychczasowe Papiezkie woyska udały się z Ankony przez Pesaro do wyższych Włoch.

Z Ankony wypłynęła flotyla, z 3 Włoskich brygow i 6 szalup złożona, dla rozpędzenia krążących po tamteyszych wodach Angielskich okrętow.

DODATEK

DO № 45

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę Dnia 5. Czerwca 1808.

JP. Józef Komoniowski, Prezydent Magistratu Szkalbmierskiego nader przyiemną dla ludzkości nadesłał do tuteyszey C. K. Dyrekcyi Policyyney wiadomość z prożbą, aby dla szlachetnego celu przez gazetę szanowney Publiczności udzieloną została.

JJWW. i WW. Obywatele w okolicy Szkalbmierza dobra posiadaiący, czuli na nieszczęście mieszkańcow tego miasta, którzy w dniu 16 miesiąca Sierpnia 1807 roku stali się ofiarą okrutnego pożaru, gdzie 36 familiy wiednym momencie uyrzeli swoy byt utraconym, (nie czekaiąc żadnego zachęcenia) sami dobrowolnie liczne składki tak w zbożu, pieniądzach, iako też i materiale drewnianym na budowlą zdatnym ku wsparciu pogorzelcow złożyli, które zaraz przez magistrat w proporcyi poniesioney straty między pogorzelcow podzielone zostały.

Nieszczęśliwi mieszkańcy! których łzy czułość i wspaniałość obywatelska w pierwszych zaraz momentach zniszczenia, otrzeć rożnemi sposoby obmyśliła, zachowuią w sercach swoich teraz, a w pamięć będą w potomstwo swe na potem wdzięczność dobroczynnych względow, których stali się uczestnikami; w dowod tey postanowili na wieczne czasy nie tylko imiona dobroczyńcow w Xięgę mieyscową zapisać, ale nadto w rocznicę pożaru w duchu Religii słać prożby do Boga Zastępow w błagalni Jego, na solenney wotywie tym końcem odbywać się maiącey, za długie i pomyślne życie żyiących, a następnie szczęśliwe przeznaczenie zmarłych.

Nie mogł magistrat zataić, przed szanowną Publicznością Imion godnych obywateli, łaskawą ofiarę czyniących, aby ich przez gazety nie wyiawił, nie wymieniaiąc ilości daru, aby nie obrazić cnotliwey delikatności z iaką przykładali się do szczęścia ludu Szkalbmierskiego.

Imiona dobrotliwą składkę czyniących są następuiące:

JWW. WW. Ewa Dębowska, Barbara Trzebińska, Ewa Hr. Grabowska, Elżbieta Darowska; JWW. JWW. Romuald Walewski, Marcin Badeni, Ignacy Trzebiński, Felix Grodzicki, WW. Żeliński Pułkownik, Jędrzey Wielogłowski, Karolina Wielowieyska z Charska, Poniński, Jozef Dobiński, Dębska z Mieszkowa, Adolf Chwalibog, Jan Wołocki, Jerzy Dobrzański, Jan Chwalibog, Jozef Tomkowicz, Anastazy Siemoński, Jan

Miroszewski, Andrzey Rożycki, Antoni Oſtaszewski, Andrzey Zieliński, Ignacy Linowski, Jan Pisarzewski, X. Ludwik Hrabia Byſtrzanowski, Kazimierz Chwalibog, Wiktoryn Hrabia Komorowski, Ignacy Wielogłowski, Teodor Chwalibog, Brzeski z Dębian, Majewski z Broniszewa, Jan Szczepanowski, Wincenty Woiucki, Szymon Woiucki, Auguſtyn Breitenwald, Jacenty Strzyrzewski, Franciszek Kraszkowski, Mikołowski, Chipolit Chwalibog, Nepomocen Bukowski; Klaſtor Buski; WW. Imci XX. Szweminski z swym Wikarym, Kanonik Cichocki, Raciborski Proboszcz Dzialoski, Zaręba Heban Sokoliński, J. Janikowski, Biegański.

Z Peterzburga d. 7. Maia.

Przybyły tu przeszłey nocy od Hrabiego Buxhewdena goniec przywiozł wiadomość o zaięciu przez woyska Roſſyyskie na mocy kapitulacyi twierdzy Sweaborga. Oddanie iey Roſſyyskim woyskom przez Szwedzkie naſtąpiło d. 3 Maia. Cała więc Finlandya znayduie ſię iuż w naszych ręku. Twierdza Sweaborg ieſt od natury i przez sztukę kosztem Szwedzkiego rządu i wieloletnią pracą bardzo warownem mieyscem. Z ſtrony morza ieſt kluczem do całey Finlandyi. Obszerny rapport o iey obięciu będzie w krótce nadesłany. Tymczasowo wiemy tylko, iż znaydowało ſię w niey przeszło 900 metalowych dział i moździerzow, a w porcie 4 fregaty i przeszło ſto wiosłowych ſtatkow, które przez nasze woyska opanowane zoſtały.

Wczoray nadszedł drugi goniec z wiadomością, iż Admirał Budisko, który dowodził uzbroioną w zimie w Kurlandzkich i Inflantskich portach wyprawą, opanował wyspę Gothland.

Ukas Imperatorski pod d. 27 Marca ſtanowi:

"Bywszemu Metropolicie Kiiowskiemu Gawriła rozkazuiemy nayłaskawiey przybrać znowu tytuł członka synodu i zawiadowcy eparchiow Moldawskiey, Wołoskiey i Bessarabii; Swięty synod nie omieszka przedſięwziąść w tey mierze potrzebnych środkow."

Dworska nasza gazeta umieściła wiadomość o zaszłey w Hiszpanii rewolucyi i odmianie tronu, ale tylko do czasu, kiedy Karol IVty zrzekł ſię tronu na rzecz syna.

Z Tangeru d. 16. Kwietnia.

(*z Monitora.*)

Oddział Angielskiey z Gibraltaru załogi z 300 ludzi złożony opanował d. 28 Marca należącą do naszego Monarchy, Cesarza Marokańskiego, wyspę Pereill. Napaść ta z ſtrony Anglikow była wcale niespodziewana, gdyż zoſtaiemy z Angliią w pokoiu, okręty ich zawiiaią wolno do naszych portow i doſtarczamy im wiele żywności. Wyspa Pereill leży w Cieśninie Gibraltarskiey i rozciąga ſię wzdłuż Afrykańskich brzegow. Jeſt to skała, maiąca 400 krokow długości, a 300 szerokości, leży o 9 mil na wschod od Tangeru, a 3 mile na zachod od Ceuta. Zaraz iak tylko Anglicy na nią wyſiedli, usypali batteryą na 12 dział i zrobili szałasze, w celu przerwania kommunikacyi między Ceuta i Hiszpaniią. Trzy Angielskie woienne okręty ſtanęły przed Ceuta. Wtargnienie ich na tę wyspę Anglikow było oczewiſtem zgwałceniem neutralności, ażeby ſię na niey bez wplątania ſię w woynę z naszem Cesarzem utrzymać mogli. Cesarz Marokański zaraz cie im kazał, aby ią opuścili, iakoż czynią iuż przygotowania do odpłynienia.

Mowią, iż Monarcha nasz przez sprawuiącego Francuzkie intereſſa nakłoniony zoſtał do żądania od Anglikow uſtąpienia z wyspy Pereill.

DONIESIENIA.

Niżey podpisany, przyiąwszy na siebie obowiązek od wielu obywateli obydwoch Galicyi, względem wieczystey dobr przedaży, lub wypuszczone i w dzierżawy, iako też chcąc dogodzic czyli dziedzictwa, czyli arędy potrzebuiącym, ile od niektórych obywateli do oboyga takowych czynności specyalną umocowany plenipotencyą, oświadcza chęć swoią w usłużeniu stosownie do życzeń pretendentow, w skutku czego summaryusze, inwentarze stan dóbr i dochodow wykazuiące, kommunikowae będzie. Żądaiącym przeto, a oddalonym obywatelom donosi, że z podobnych życzeń ieźli pragną bydź usłużeni, raczą się listownie zgłosic do Krakowa, listy zaś takowe z summaryuszami lub inwentarzami przez poczty franco, albo umyślnym posłańcem adressowac do niżey podpisanego w własney kamienicy pod Nrm 219 przeciwko Francszkanow. Znayduią się także na zamian dobra w Xięstwie Warszawskim, których stan okazany będzie.

Wawrzeniec Rola Borucki.

Pewny Obywatel maiący dobra swoie dziedziczne o mil cztery od Krakowa, życzyłby sobie zamianę uczynić na inne dobra w położeniu środkowym między Krakowem i Warszawą; ieżeliby więc kto miał myśl tey zamiany ma się zgłosić do Redaktora gazety Krakowskiey, a ten uwiadomi o zamieszkaniu dziedzica.

Z końcem Października r. b. wychodzi arenda, dochodow i realności miasta Brodeł, które aż dotąd rocznie zł. ryń. 2385 arędowney summy wynosiły, takowe na dniu 10 Czerwca r. b. na nowo i to na dwa roki, to iest od 1go Listopada t. r. aż do ostatniego Października 1810 przez publiczną licytacyą w arędę wypuszczone będą. Chcący więc w possessyą arędowną wniść maią bydź zaopatrzeni 10tą część ceny fiskalney którą iako wadium przed zaczętą licytacya złożyc są obowiązani, i na dniu 10 Czerwca r. b. o godzinie 9tey z rana w mieyskiey kancelaryi Brodzkiey znaydowac się maią.

Podaie się do wiadomości, iż kamienica na Grodzkiey ulicy pod Nrm 37 iest każdego czasu do sprzedania; maiący chęć kupienia maią się udać do Jmc Pana Zychlińskiego mieszkaiącego na zamku pod Nrm 139.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszym obwieszczeniem wiadomo czyni: iż ruchomości rożne po niegdy Maryannie 1go Sliwinskiey, 2go małżeństwa Zaleskiey pozostałe w kleynotach, złocie, mosiądzu, cynie, bieliznie, sukniach, pościeli i domowych sprzętach znayduiące się przez publiczną licytacyą d. 15 Czerwca r. b. o godzinie 9 z rana w kamienicy tu w Krakowie pod Nrm 53 stoiącey odbywac się mianą sprzedawane będą. — Wszyscy zatem chęc kupna maiący, maią się w mieyscu i czasie wyżey oznaczonym znaydowac.

Gollmayer.
Łodziński.
Kawski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 20 *Maia* 1808.
Kowalski.

Dla osadzenia przy Magistracie Hrubiszowskim Syndyka Cyrkułu Zamoyskiego z pensyą roczną zł. ryń. 350 mieysce zawakowało, wypisuie się konkurs z tym dodatkiem, iż kompetenci dekretami Eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniem moralności opatrzeni, proźby swe do C. K. Cyrkularnego Urzędu Zamoyskiego na dniu 15 Junii r. b. podac maią.

W Krakowie dnia 31 Maia 1808.

Już dla niestateczney pory czasu w Maiu, już dla zakładania nowych wodociągow od źrodła siarczanego aż do Łazienek dla niezawodzenia publiczności, nie mogły bydź ieszcze

publicznie otworzone kąpiele w Swoszowicach; teraz, kiedy te zawady są zniesione, ma honor właściciel Swoszowic Prześwietnemu Publikum o tem donieść.

Uwiadomienie. Którem się donosi Prześwietney Publiczności, iż dnia 27 Czerwca r. b. i następnych dni po południu od 3 do 6tey w kamienicy na ulicy Sienney położoney Arcy Bractwa Miłosierdzia własney, odprawiać się będzie Licytacya publiczna sreber, kleynotow, korali, sukien męzkich i białogłowskich, tudzież rozmaitych ruchomości, ubostwa wstydzącego się prosic własnych, a podług ordynacyi, po upłynionym terminie, do sprzedarzy za gotowe pieniędze nad taxę urzędową przeznaczonych. Zaczem Arcy Bractwo przyiacioł ludzkości na takową tem bardziey zaprasza licytacyą, iż ona w wielkim względzie ratunek nędznym przynieśc może, ponieważ wszelka nadwyżka nad ilość pożyczaną, ubogiemu fantu właścicielowi święttobliwie oddana bywa.

X. Dominik JK Markiewicz Prezyduiący.

Z Rady Arcy Bractwa Miłosierdzia i Banku pobożnego.

W Krakowie d. 27. Maia 1808.

J. Mączeński Konsyl. Protokoł trzymaiący.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniey ninieyszym publicznym obwieszczeniem powszechnie wiadomo czynią, że dobra Krasienin z przyległościami zmarłego niegdy Mikołaja Morozowicza dziedziczne, w Cyrkule lubelskim leżące, z których roczny przychod, podług dzieła szacunkowego urzędownie zrobionego w summie 5071 zł. ryń. czyli 23887 zł. pol. 4½ gr. ustanawia się; stosownie do testamentu przez ś. p. Mikołaja Morozowicza sporządzonego, dla dobra małoletnich iego dzieci, przez publiczną licytacyą na dniu 18 Czerwca 1808 roku odprawić się maiącą w trzechletnią arędowną dzierżawę wypuszczone będą. Na ten więc koniec chęć arędowania maiący do przeyrzenia warunkow, pod którémi też dobra arędowane będą, do Registratury tuteyszego Sądu odsyłaią się.

Michałowski.
Wolf.
Schnitzer.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey.
W Lublinie d. 9. Maia 1808.

Klimaszewski.

Dodatkowo do uwiadomienia przez C. K. Galicyyskę przedarzy dobr kameralnych kommissyą ddto 6 Kwietnia r. b. wydanego względem dobr pod czas kontraktow Swiętojańskich w Krakowie się sprzedać maiących, ogłasza się niniejszym, iż także dobra kameralne Sierosławice na dniu 22 Czerwca r. b. przed południem pod temiż samemi kondycyami przez licytacyą sprzedane będą. Dobra te, w Cyrkule Krakowskim o 6 mil od Krakowa, a 2 1/2 mili od miasta Cyrkularnego Bochni nad Wisłą leżące składaią się z wsiow Sierosławice, Smiłowice i Stare Brzysko, gdzie się znayduie młyn o trzech kołach lub kamieniach, dokąd także należy dom zaiezdny z wolnym szynkiem w bliskim miasteczku Koszycach. Grunto folwarcznego będzie po odtrąceniu 111 morgow 609 □ sążni przez proces graniczny z Dominium prywatnym Kuchary utraconych, na 291 korcy. — Poddanych iest w tych trzech wsiach 82, ci robią 3952 dni ciągłey i 566 pańszczyzny, płacą 13 zł. ryń. czynszu gruntowego, 37 sztuk kapłonow, 465 sztuk iay i 179 łokci przędzy. Oprocz tego płacą mieszczanie miasteczka Koszyc 50 zł. ryń. 9 4/5 kr. czynszu, 55 sztuk kapłonow, 564 sztuk iay; a poddani dobr Książnice maią obowiązek 30 korcy roli folwarku Sierosławickiego bezpłatnie obrabiać. Lasu było 87 morgow 400 □ sążni, lecz przez procefs wspomniony 82 morgów 211 □ sążni odpadło. — Oprocz młyna i karczmy w Koszycach i oprocz pomieszkań i zabudowania folwarcznego sposobem wieyskim, znayduie się w Sierosławicach szpichlerz na 1000 korcy, browar i gorzelnia, i dom zaiezdny na trakcie Lubelskim. — Cena fiskalna, w oznaczeniu którey na odpadłe grunta wyżey opisane wzgląd miano, iest 111,141 zł. ryń. 45 kr. którey część czwarta 27786 zł. ryń. iak wadium przy licytacyi ma być złożona. — O bliższych warunkach kupna w C. K. Administracyi dobr rządowych i w Kommissyi licytacyi, która się do Krakowa udaie, dowiedzieć się można.

Przez C. K. przedarzy dobr rządowych Kommissyą. We Lwowie d. 17 Maia 1808.

(*Przy dzisieyszey gazecie znayduie się 23i Dodatek.*)